Nr. 22 Koźmin, sobota dnia 15 marca 1924 r. Rok 37

ORĘDOWNIK URZĘDOWY
POWIATU KOŹMINSKIEGO

Przedpłata: na miesiąc marzec **1346400** mkp. | Wychodzi w środy i soboty | Ogłoszenia: mm 1-łam. 50000 mkp.

Dział urzędowy

Nr. 96. Urzędnika gospodarczego p. Edwarda Siejka z Skałowa zatwierdzam niniejszem jako zastępcę przełożonego obszaru dworskiego na obszar dworski Skałów.

— L. dz. 312/24. W. P. —

Koźmin, dnia 3 marca 1924 r.

Starosta w z. Szatkowski.

Obwieszczenia innych władz.

Nr. 97. 1. Z polecenia Ministerstwa zarządziłem w r. z., obchód 150-letniej rocznicy ustanowienia Komisji Edukacji Narodowej i śmierci Ks. Stanisława Konarskiego. (Zob. Orędownik Nr. 82.)

Obecnie żąda Ministerstwo raportu, w jaki sposób szkoły uroczystość tę obchodziły. Odnośne opisy proszę wysłać z **każdej szkoły najpóźniej do 20. t. m.**

2. Z polecenia Kuratorjum wzywam Zarządy szkół patronackich, którym patronowie od 1 stycznia 1919 dostarczyli bezpłatnie materjałów potrzebnych na budowę i naprawę budynków szkolnych w myśl § 36 Powsz. Prawa Krajowego, do **bezzwłocznego** doniesienia mi o tem.

Koźmin, dnia 13 marca 1924 r.

Inspektor szkolny, Chojecki.

Dział nieurzędowy

KOMUNIKAT!

Na podstawie Rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 5 lutego 1924 r. wynoszą składki do ubezpieczenia urzędników prywatnych od 1 marca 1924 włącznie 20% dodatku na pokrycie dodatów drożyźnianych do rent:

Przy rocznym zarobku.		Miesięczna składka.
do 170 fr. zł.	(klasa A.)	1,1 fr. zł.
od 170 fr. zł. " 280 " "	(" B.)	1,8 " "
" 280 " " " 400 " "	(" C.)	2,8 " "
" 400 " " " 510 " "	(" D.)	3,7 " "
" 510 " " " 680 " "	(" E.)	4,8 " "
" 680 " " " 850 " "	(" F.)	6,1 " "
" 850 " " " 1020 " "	(" G.)	7,4 " "
" 1020 " " " 1240 " "	(" H.)	8,8 " "
" 1240 " " " 1470 " "	(" I.)	10,8 " "

Osoby, których pobory przekraczają kwotę 1 470 fr. zł. są przedzielone do klasy I.

Składki wymierzone w frankach złotych uiszcza się w markach polskich po kursie franka waloryzacyjnego w dniu wpłaty.

Zaległe składki do dnia 1 marca 1924 przelicza się na franki złote po kursie 1 800 000 mkp., a za zwłokę oblicza się odsetki w wysokości 2% miesięcznie.

Wyciąg ze Statutu Banku Polskiego

z Art. 4.

Kapitał zakładowy Banku wynosi 100 miljonów złotych, podzielonych na miljon akcji po 100 złotych.

z Art. 5.

Akcje Banku są imienne.

z Art. 7.

Wpisanie zmiany własności akcji w księdze akcjonarjuszów następuje na zasadzie adnotacji zgody Prezesa Banku zaznaczonej na akcji obok cesji.

Akcjonarjusz winien celem uzyskania prawa uczestniczenia na Walnem Zebraniu i prawa wybieralności do Rady Banku uzyskać na nabycie akcji zgodę Prezesa.

Art. 17.

Prawo jednego głosu na Walnem Zebraniu daje każde 25 akcji, jednakże nikt nie może mieć więcej niż 500 głosów.

Art. 46.

Bank posiada do 31 grudnia 1944 r. wyłączny przywilej wypuszczania biletów bankowych, będących prawnym środkiem płatniczym i posiadających nieograniczoną moc umarzania zobowiązań przez zapłatę, wyjąwszy wypadki, których na mocy wyraźnego postanowienia ustawy lub umowy zapłata ma nastąpić w monetach złotych.

Przywilej ten może być przedłużony na mocy osobnej ustawy.

Art. 75.

Z całego czystego rocznego zysku przeznacza się 10% na fundusz zapasowy aż do chwili, gdy fundusz ten dojdzie do 20% kapitału zakładowego; w następnych latach przeznacza się na ten cel 5% aż do chwili, gdy fundusz zakładowy dojdzie do połowy kapitału zakładowego.

Z reszty wydziela się przedewszystkiem akcjonarjuszom dywidendę nie wyższą niż 8%. Z pozostałej części zysków, o ile po potrąceniu na fundusz zapasowy zysk nie przekroczy 12% kapitału zakładowego, przypada połowa akcjonarjuszom tytułem superdywidendy, a połowa Skarbowi Państwa.

O ile wreszcie zysk przekracza normy wyżej wskazane, to z pozostałej nadwyżki przypada 1/3 na dalszą superdywidendę, a 2/3 na rzecz Skarbu Państwa.

O ile zyski roczne nie wystarczają na wydzielenie dywidendy w wysokości 4%, zaś fundusz zapasowy wynosi więcej niż 10% kapitału zakładowego, to można z niego uzupełniać dywidendę do 4%.

Art. 77.

Akcje Banku i wypłacona od nich dywidenda i superdywidenda nie podlegają przez pierwsze 10 lat żadnym podatkom.

Kurs franka waloryzacyjnego

15. 3. 1924 r. = 1800000,— mk.

Art. 85.

Majątek i dochód Banku jest wolny od wszelkich podatków, z wyjątkiem podatku od nieruchomości i podatku gruntowego.

Art. 86.

Księgi Banku oraz wszelkie dowody wystawiane przez Bank i jego organa są wolne od opłat stemplowych.

Art. 87.

Księgi Banku i odpisy z nich we właściwy sposób wystawione mają moc dowodową dokumentów publicznych, a dowody zobowiązania z wyciągami ksiąg Banku mają moc tytułów egzekucyjnych i hipotecznych.

Art. 92.

Bank Polski może rozpocząć swą działalność dopiero po złożeniu w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej całego kapitału akcyjnego i po ukonstytuowaniu się na zebraniu założycielskim, zwołanem przez Ministra Skarbu.

O ile w ciągu dwuch miesięcy od rozpoczęcia subskrypcji Komitet organizacyjny nie zbierze zapisów na 600 000 akcji, Prezydent Rzeczypospolitej na zasadzie uchwały Rady Ministrów może wprowadzić do niniejszego Statutu zmiany, które zapewnią Rządowi we władzach Banku wpływ odpowiadający przyjętemu przez Skarb Państwa kapitałowi akcyjnemu.

Art. 93.

Do ważności Zebrania założycielskiego niezbędna jest obecność akcjonarjuszów, reprezentujących conajmnie $^{1}/_{10}$ część kapitału zakładowego W razie przybycia niedostatecznej liczby osob, zwołane będzie Zebranie ponowne, ważne bez względu na ilość obecnych. Ogłoszenie o tem Zebraniu ma być zamieszczone w Monitorze Polskim conajmniej na tydzień przed terminem.

Bank Polski a Społeczeństwo.

Prasa donosi codziennie o rosnących bez przerwy zapisach na akcje Banku Polskiego. Z informacji tych wynika, iż subskrypcja zatacza coraz szersze koła. Rolnicy, przemysłowcy, kupcy, bogate banki i żyjąca z własnej twórczości inteligencja — wszyscy śpieszą znaleźć się na liście subskrybentów Banku Polskiego.

Wyznajemy jednak otwarcie, iż tempo akcji zapisowej nie całkowicie nas zadawalnia. Zaledwie pół miesiąca czasu pozostaje do końcowego terminu subskrypcji (31 marca r. b.), a jeszcze bardzo liczne koła polskiego społeczeństwa stoją na uboczu, zachowują bierną postawę wobec energicznych wysiłków Komitetu Organizacyjnego. Czyżby — zwyczajem polskiem — odkładano rzecz na ostatnią chwilę?

Bank Polski ma być dziełem samego społeczestwa. Taka jest wola Sejmu, Senatu i Rządu, tak stawia sprawę statut Banku. Chodzi o to, aby drukowanie banknotów było nie w rękach rządu, jak dotychczas, lecz w rękach odrębnej instytucji społecznej, posiadającej charakter spółki akcynej. Na tej drodze Polska zabezpieczyć się pragnie przed powrotną falą inflacji pieniężnej, która niosła z sobą nędzę najszerszym kołom narodu i bajeczne zyski nielicznym spekulantom.

Społeczny charakter Banku Polskiego uda się zachować wówczas tylko, gdy akcje zakupione zostaną przez społeczeństwo w terminie właściwym. Gdyby jednak społeczeństwo nie dopisało, wówczas charakter Banku Polskiego może uledz gruntownej zmianie, w tym mianowicie kierunku, iż wzmogą się wpływy rządu, a zmaleją wpływy czynników społecznych.

Art. 92 statutu Banku Polskiego mówi niedwuznacznie w punkcie 2-gim „O ile w ciągu dwóch miesięcy od rozpoczęcia subskrypcji Komitet Organizacyjny nie bierze zapisów na 600 000 akcji, Prezydent Rzeczypospolitej na zasadzie uchwały Rady Ministrów może wprowadzić do niniejszego statutu zmiany, które zapewnia Rządowi we władzach Banku wpływ, odpowiadający przejętemu przez Skarb Państwa kapitałowi akcyjnemu“.

Byłoby to zło, ale zło konieczne, wywołane biernością ogółu. Należy go uniknąć za wszelką cenę. Należy wytężyć wszystkie siły, aby tworzący się Bank Polski, zgodnie z obecnym statutem, zachował charakter społeczny, charakter spółki akcyjnej o zdecydowanej przewadze finansowej czynników społecznych.

Zdobyć kapitał akcyjny Banku Polskiego zagranicą — nie byłoby zbyt trudno. Finansiści zagraniczni rozumieją jasno, jak wielki zyskaliby atut, gdyby mieli w swym ręku przywilej emitowania polskich biletów bankowych, gdyby do nich należało regulowanie obiegu pieniężnego w Polsce i decydowanie o kredytach. Jednak Rząd i Komitet Organizacyjny Banku Polskiego nie weszli na tę łatwą drogę zebrania kapitału akcyjnego. Naród, posiadający prawdziwą, męską ambicję, państwo, kładące podwaliny finansowe i ekonomiczne pod swą niepodległość polityczną, nie może dopuścić do oddania w obce ręce najważniejszego z banków, do Banku Biletowego. I dlatego akcje Banku Polskiego oddane zostały że tak powiemy — do dyspozycji społeczeństwa. Powinno to być ocenione w sposób właściwy przez wszystkich.

Komitet Organizacyjny zrobił wszystko, co było w jego mocy, aby i te najszersze sfery polskiego społeczeństwa, które nie posiadają dolarów, franków i złota, aby i one znaleźć się mogły na liście subskrybentów. Wpłaty na akcje Banku Polskiego mogą być dokonywane — jak wiadomo — także w markach polskich i to w myśl ostatnich rozporządzeń Ministerstwa Skarbu bez żadnych ograniczeń. Żadna przeszkoda nie tamuje już dziś aj zapisów ze strony szerokich kół.

Mamy opinję narodu, który łatwiej zdobywa się na bohaterską śmierć na polu walki, niż na przejawy patrjotyzmu w życiu codziennem. Zaszczytnem jest dla nas, że krew i życie umiemy oddać Ojczyźnie w chwili niebezpieczeństwa. Jest to niewątpliwie najwyższa ofiara, jaką Polak może złożyć Polsce.

W tej chwili jednak chodzi o obowiązek bez porównania prostszy i skromniejszy. Niech każdy z nas, w miarę możności, zgłasza zapisy na akcje Banku Polskiego. Niesie on nam zdrowy, stały pieniądz, który położy kres wielu nieszczęściom i katastrofom życia polskiego, który państwo nasze postawi na nogi i zapewni mu należytą pozycję wśród innych.

Ostateczny termin zapisów coraz bliższy!

Czas nagli!

Wiadomości rozmaite.

Odolanów. W Raczycach dokonano w październiku r. u. morderstwa rabunkowego na wdowie Annie Przybylskiej. Posterunkowemu Ranke'mu z Odolanowa udało się mordercę przyaresztować, którą P. P. P. Odolanów odstawił do E. U. S Ostrów. Jest to 17-letnia robotnica Helena Radziszewska z Dzierzbina, która obecnie pracowała w Gorzycach Małych. Czy Radziszewska, która się ukrywała pod fałszywem nazwiskiem, jest tą osobą za którą się podaje jest wątpliwe. R. przyznała się do winy. Podług jej opowiadania mogło to być w październiku r. u., gdy u

Przybylskiej pracowała. Nad ranem zawołała na P., a gdy ta nie odpowiadała, uderzyła ją trzy razy wałkiem w głowę i pozbawiła ją przez to życia. Potem przykryła trupa pierzyną, usłała łóżko jak należy, ugotowała sobie śniadanie, później obiad, poczem dopiero wieczorem zabierając wszelką garderobę zamordowanej zamknęła izbę. R. powiedziała domownikom, że Przybylska wyjechała do Kalisza i oddaliła się odjeżdżając z Odolanowa pociągiem do Kalisza. Klucz od izby porzuciła na podwórzu. Skradzione Przybylskiej rzeczy po części sprzedała, po części rozdała ludziom pod Kaliszem. Skradzione rzeczy poczęści wykryła E. U. Sl. w Kaliszu. R. odstawiono do więzienia.

Strzelno. (Za napaść na nauczycielkę). W ubiegłym roku wtargnął robotnik Malinowski z Strzelna do szkoły katolickiej podczas nauki i obrzucił nauczycielkę Zielonacką różnemi wyzwiskami i pokopał takową. Sprawę tę skierowano przez Inspektorat szkolny do P. P. w Strzelnie, która przeprowadziła energiczne śledztwo. Dnia 13. lutego zasiadł na ławie oskarżonych Malinowski, którego Sąd pokoju w Strzelnie skazał na 9 miesięcy więzienia. Niech powyższy fakt służy każdemu innemu jako wzór, żeby w podobny sposób nie załatwiał sprawy z urzędnikami szkolnemi.

Toruń. (Pomysłowi złodzieje) Przed kilku dniami, kiedy w lokalu kasy oszczędnościowej w Tornniu było wielu interesentów, weszło tam kilku złodzieji i rozsiali proszek na kichanie. Wszyscy oczywiście zaczęli kichać, a najbardziej kasjer, który z tego powodu zmuszony był odejść na chwilę na stronę. Złodziejom o to właśnie chodziło, bo gdy kasjer wrócił do stołu, brakowało 80 miljonów mkp. i złodzieji.

Trzęsienie ziemi. Jednej nocy w różnych miejscowościach na granicy hiszpańsko francuskiej dało się odczuć silniejsze trzesienie ziemi, które trwało około 10 sekund i wyrządziło pewne szkody w budynkach.

Kolejarze-Inwalidzi!

W sprawie zwalniania inwalidów ze służby kolejowej odbędzie się **dnia 23 marca o godz. 12-tej na sali p. Kurzycy w Poznaniu ulica Zwierzyniecka**

Zjazd Inwalidów Kolejarzy

Podając powyższe do wiadomości wzywamy druhów kolejowców podległych nam Kół i Grup do gromadnego stawienia się.

Materjał dowodowy dotycz. inw. kolej. należy nadesłać do 19 bm. na ręce prezesa, celem przygotowania rezolucji.

Zarząd Koła Powiatowego
Z. I. W. Rzp. P.
Scheurich, prezes.

Nakładem i drukiem Leona Goldbeka w Koźminie.
Odpowiedzialność: Dział urzędowy Starostwo. Dział nieurzędowy Leon Goldbek w Koźminie.